

OPOWIEŚĆ CIOTKI BIBIKA: HORMON KUPCA.

1. Malizariusz IV był w swoim szczepie uważany za wielkiego naukowca. Pragnąc podtrzymać tę opinię przystąpił, po dwustu latach rozmyślań, do działania. Przygotowane miał już wszystko, co było mu niezbędne: cztery próbówki krwi od starannie dobranych dawców, trochę amoniaku, nadmanganian sodu (bardzo specyficzny związek) i palnik. Wymieszał wszystko starannie, podgrzał i odstawił do skrzepnięcia. Następnie, po szesnastu latach i trzech godzinach (czas określił z niezwykłą starannością) oddestylował nieco bezbarwnej cieczy. Nazwał ją Hormonem K.

2. Remigiusz C., emerytowany księgowy, powoli pił swoją poranną herbatę. Dziwnie mu smakowała. Miała wyraźny posmak stęchlizny. Westchnął ciężko i poszedł na zakupy.

Już na schodach coś w niego wstąpiło. Coś nowego i pięknego. „Nie przepuszczę, draniom!” warknął i nagle odmłodniały pobiegł do sklepu.

Kupił dwie butelki wina, chleb, masło, ser i zapalki za 12 złotych. Targował się półtorej godziny, ludzi słuchali jak urzeczeni, w końcu jakiś pan z końca kolejki, wzruszony ostatnimi fragmentami (życiorys) uścił za niego.

Zaraz po wyjściu namówił jakiegoś małego blondyna na zamianę: samochód tego pana w zamian za 10 losów na loterię fantową plus zupełnie nowy notesik i gratis długopis dokupiony w kiosku.

Tak zupełnie mimochodem, przy okazji załatwiania formalności związanych z przejęciem samochodu, załatwił sobie mieszkanie: zamienił swoją kawalerkę na M-4 urzędnika. Sprawę załatwiono od ręki. Urzędnik zasłabł z radości. Remigiusz dokładał do interesu samochód, który zresztą zaraz odzyskał, kupiwszy go za 40 tysięcy, które miał dostawać na raty po 100 złotych miesięcznie. Remigiusz miał dostawać. Zrzekł się zresztą tego w zamian za buty urzędnika, jak ułał, które to buty oddał w końcu za dwa numery Świata Młodych dla syna.

Zmierzchało.

Zebrana na ulicy ludność miasteczka w dowód lojalności ofiarowała mu, tak z serca, całą swoją bieliznę, a jakiś szczególnie wrażliwy major dorzucił nawet akordeon. Życie stało się pomału piękne.

Niestety, działanie Hormonu okazało się krótkotrwałe.